GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 86.

w Sobotę dnia 25. Października Roku 1800.

z Paryża d. 10. Paźdz.

Ponieważ miniſter woienny, Carnot, trzy razy o swoią dymiſſyą dopraszał ſię, przeto otrzymał ią onegday. Jego poprzednik, generał Berthier, ieſt znowu iego naſtępcą. Konsyliarz narodowy, Lacuee, dopełniać będzie tymczasem obowiązkow miniſtra woiennego, aż do przybycia generała Berthier z Madrytu. Woyſko traci niechętnie tak wybornego miniſtra.

Dnia 30. Września garnizon maltańſki. ſkładaiący ſię z 6000 ludzi zawinął do Marsylii, i odprawia teraz kwarantanę.

W Bordeaux włożono embargo na wszyſtkie francuzkie i zagraniczne okręty. Nie wiemy, iaka ieſt przyczyna tego rozkazu, spodziewamy ſię iednak, iż embargo wkrotce znowu uchylone zoſtanie.

Podano tu do wiadomości publiczney naſtępuiące artykuły proiektu podanego przez konsyliarza narodowego Chaptal, i ściągaiącego ſię do liſty emigrantow: 1) Nie są uważani iako emigranci: niewiaſty, ſtarcowie maiący lat 70, dzieci nie maiące lat 14; 2) nie są poczytani za emigrantow ci, ktorzy po dniu 31. Maia 1793 (to ieſt po upadku partyi Brysotta i zaczęciu ſię terroryzmu) z Francyi wyszli; 3) uważani są za emigrantow wszyscy, ktorzy po dniu 14. Lipca 1789 aż do dnia 10. Sierpnia 1792 swoią oyczyznę opuścili; owi nakoniec, ktorzy od dnia 10. Sierpnia 1792 aż do dnia 31. Maia 1793 za granicę udawali ſię, mogą dopominać ſię o swoie wymazanie z liſty, lecz żądanie ich będzie wprzod roztrząsane. Konsulowie przyięli cały ten proiekt z niektorymi odmianami, ktory nie ieſt ieszcze urzędownie ogłoszony.

Pierwszy konsul mieszkać będzie w zamku St. Cloud w Wersalu, z przyczyny swego zdrowia, ponieważ ma wrzod w pierſiach, i potrzebuie koniecznie poruszenia, ktore w ſtolicy mieć nie może dla wielkiego tłumu ludu.

Wczoray obchodzono uroczyście pamiątkę dnia tego, w ktorym Buonaparte z Egiptu do Freius zawinął. Konsul Cambaceres dawał wspaniały bal z powodu tego szczęśliwego zdarzenia.

Generałowie Moreau, Lecourbe i inni spodziewani są na krotki czas w Paryżu.

W Chartres ścięto 23 rozboynikow należących do pewney okropney bandy zaboycow.

Generał Brüne darował gwardyi narodowey w Bolonii 4 armaty, nadgradzaiąc iey gorliwość.

Sławny fizyk i senator Lacepede, iadąc do swoich dobr utracił przez kradziesz kufer z rękopismami, ktory rozboynicy w tyle iego powozu oderznęli, spodziewaiąc ſię w nim czego innego. Jak wielka w tym ieſt ſtrata dla tego mędrca, tak mało będą kontenci rozboynicy z tey papierowey zdobyczy.

Dnia 7. rano wyiechał Ludwik Buonaparte z Paryża do Berlina. Tuteysze dzienniki powiadaią, iż w pewnych przypadkach Markiz Lucchesini wyſtany będzie z ſtrony pruſkiey do kongreſſu w Luneville.

Miniſter wewnętrznych intereſſow rozkazał wyſłać do Luneville 30 obrazow i 30 kobiercow ſabryki Gobelina dla przyozdobienia pałacu kongreſſowego. Pogłoſka, iakoby Auſtrya także Korfu, Zante, i inne weneckie wyspy otrzymać miała, zdaie ſię bydź ieszcze bardzo wątpliwą. Mówiąc iednak ogólnie, wszyſtko zależy od tego, iaki w przyszłości wezmą obrot negocyacye między Auſtryą i Francyą.

Także w kawaleryi francuzkiey ta sama naſtąpi odmiana, iaka ieſt w piechocie. Trzy regimenta złączone będą w dwa. Ta cała odmiana uwolni do 8000 oficyerow od ſłużby.

z Lauzanny d. 3. Paźdz.

Codzień wzmaga ſię nieukontentowanie między ludem, i powiększa ſię smutna obawa o publiczną spokoyność. Prawie w wszyſtkich powiatach widać mocne poruszenia i schadzki, w których naradzaią ſię względem maiących bydź przedſięwziętych środkow, czynią związki, poprzyſięgaią wierność i t. d. W wielu mieyscach zgromadzaią broń i ołow na kule. Rada prawodawcza utraciła zaufanie: zgoła, grożą nam nowe burze.

z Bern d. 2. Paźdz.

Dziś przyszedł rozkaz, aby 70 konnych żołnierzy, i iedna kompania piechoty pomaszerowała do kantonu Basel. W wielkiey prędkości muſieli żołnierze przygotować ſię, i ruszyli między 2. i 3. godziną po południu. Zapewniaią, że 2 inne regimenta piechoty, które częścią w Solothurn, częścią w Bazylei ſtoią, doſtały rozkaz, aby były gotowe do marszu. Mówią powszechnie o rozruchu w kantonie Bazylei, gdzie niektóre powiaty zrzekły ſię prawa, i wypowiedziały posłuszeńſtwo rządowi. Także w kantonie Leman panuią rozruchy z przyczyny dzieſięciny. Spodziewamy ſię odmiany w naszym rządzie. Władza wykonawcza zmnieyszoną bydź ma do 3 członkow.

z Bazylei d. 6. Paździer.

Sto żołnierzow helweckich obſkoczonych zoſtało od uzbroionych wieśniakow, którzy ſię zbuntowali, i których liczba do 1000 ludzi wynoſi. Wieśniacy zabrali bliſko 30 żołnierzy w niewolą, lecz ich odeſłali nazaiutrz. Zdaie ſię, iż zbuntowani chłopi nie myślą ſię opierać, ponieważ ſię dowiedzieli, iż maszeruią przeciw nim rozmaite dywizye woyſka z Berni Solothurn. Także przyſłali tu wczoray deputacyą, która przyrzekła, iż zapłaci część iednę włożonego na nich podatku, ieżeli czas zapłacenia drugiey części będzie przedłużony.

z Hagi d. 14. Października.

Potwierdza ſię, iż w Roſſyi ściągaią ſię wielkie trzy armie. Zapewniaią nawet, iż Imperator roſſyiſki uda ſię do iedney z tych armiow, ieżeli okoliczności tego wymagać będą.

Spodziewani tu są znacznieysi oficyerowie armii francuzko-batawſkiey z Offenbach, z czego wnoſiemy, iż w Niemczech nie obawiaią ſię żadney kampanii zimowey.

z Włoch d. 18. Wrześ.

W Florencyi zapakowano kosztowne obrazy i portrety z galeryi dla oſtrożności, aby w przypadku woyny przewieziene bydź mogły do Liworno, a ztamtąd do Tryestu. W Ankonie ſtoi garnizonem 9000 Auſtryakow. Feldmarszałek Minkowicz kommendantem ieſt Mantui.

W edykcie, który Król neapolitański względem wyſtawienia 60 regimentow wydał,

mowi on między innymi, iż królestwo neapolitańskie oswobodzone nakoniec zostało z zewnętrznych i wewnętrznych nieprzyiacioł, męstwem woysk królewskich, milicyi i za pomocą potężnych sprzymierzeńcow. Aby więc nie utracić tak wielkiey korzyści, konieczną iest rzeczą wystawić ogromną armią. . . . .

Kardynał Lorenzana przybył do Rzymu. Oyciec Ś. zatrudnia się nieustannie wewnętrznym polepszeniem państwa, które pod czas rewolucyi nie mało ucierpiało. W interessach kościoła francuzkiego nie uczyniła stolica papieska ieszcze żadnych decyduiących krokow.

Imperator rossyiski iako wielki mistrz maltański ofiarował wielki Przeorat messyński dziesięcioletniemu Xiążęciu Leopoldowi, synowi Króla neapolitańskiego.

z Włoch d. 2. Paźdz.

Papież posłał do Wercelli Prałata Spinę, i Oyca Caselli dla odprawienia konferencyow z dwiema biskupami, których Buonaparte do tego miasta przyśle, i dla załatwienia ile możności niezgody między duchowieństwem francuzkim.

Słychać, iż dom austryacki oprocz Wenecyi, ma ieszcze otrzymać w nadgrodę 3 papieskie legacye Ferrarę, Bolonią i Romanią, także ma dostać Modenę. Cysalpińska zaś Rzplita powiększy się przez przyłączenie Piemontu i Genui.

Generał Brüne powrocił do Medyolanu.

Szwedzki konsul w Trypolu uwiadomił szwedzkich konsulow w Włoszech, iż Dey Trypolitański wypowiedział Szwecyi woynę.

z Rzymu d. 20. Wrześ.

Malta, obronna skała, poddała się nakoniec. Onegday przybył tu kuryer z tą wiadomością, i udał się zaraz w dalszą podroż. Oto są okoliczności następuiące, ktore wiemy o tym przypadku. Francuzki generał Vaubois, komendant Malty, uczynił dnia 4. Września na czele woysk francuzkich silną wycieczkę, lecz został odparty z wielką stratą. Potym żądał kapitulacyi, ktora przyszła do skutku dnia następuiącego. Dnia 7. wylądowali Anglicy na wyspę, a woyska neapolitańskie wkroczyły do Valetty. Na twierdzach wieią angielskie i neapolitańskie chorągwie. Czyli Malta oddana będzie Imperatorowi rossyiskiemu, o tym ieszcze nie wiemy. Z tym wszystkim Monarcha ten iako Wielki Mistrz zakonu maltańskiego nie przestaie rozdawać urzędow należących do tego zakonu. Oprocz Xiążęcia neapolitańskiego Leopolda, ktorego Przeorem mianował, mianował także Pana Caracciolli pełnomocnym ministrem zakonu maltańskiego przy Królu neapolitańskim, a Pana Pignateli Porucznikiem admiralicyi maltańskiey.

z Medyolanu d. 30. Wrześ.

Dnia 21. pisał generał Pino z Faenzy do administracyi Bolońskiey: „Donoszę WaćPanu z ukontentowaniem o wkroczeniu woysk cysalpińskich do Faenzy. Rabusie nie czekali mnie, cofnąwszy się w nocy za Imolę. Jedna kolumna, którą do Lugo posłałem, spotkała iednak iednę dywizyą tych mordercow, i dała im dobrą lekcyą. Gwardya bolońska dała dowody republikanckiey odwagi, wycięła wpień wiele rabusiow, i przymusiła ich do ucieczki. W Faenzie zostawili oni wiele rzeczy zabranych żydom, które żydom oddać kazałem, także zostawili zboże, którego zabrać nie mogli."

Do zrozumienia tego listu należą następuiące okoliczności, które były taione dla nie rozgłoszenia poruszeń armii francuzkiey. Gdy Francuzi opuścili Lukę, wyszła także dywizya generała Monnier z Romanii,

obrociła się w początku do Modeny, i zdawało się, iż chciała wkroczyć do Toskanii, lecz nie długo potym opuściła wraz z innymi woyskami także prowincyą Modenę. W Bolonii i na prawym brzegu rzeki Padus zostały się tylko niektóre dywizye Cysalpinow, Francuzi zaś zgromadzili się nad rzeką Mincio. Mieszkańcy Romanii i nieukontentowani porwali się więc znowu do oręża, pomaszerowali do Lugo, Faenzy i t. d. Zrabowali niektóre magazyny, niektóre domy żydowskie i popełniali wiele innych występkow, które, iak się zdaie, nie ustały iescze zupełnie.

Od brzegow niższego Renu
d. 14. Października.

Odbieramy w tym momencie przez kuryera z Paryża pod dniem 11. następuiące wiadomości:

„Osobliwszy przypadek zapobieży zapewne woynie między Hiszpanią i Portugalią. Portugalska flotta płynąca z Brazylii i 5 hiszpańskich okrętow płynących do Kadix z Rio de la Platta spotkały się z sobą. Ponieważ kommendanci niewiedzieli o zakłoceniach swych monarchow, przeto zawinęły razem do Lizbony. Jeżeli Hiszpania żąda woyny, więc Portugalia ogłosi za zdobycz wspomnione okręty, na których znayduie się 12 milionow piastrow. Lecz Hiszpania przekładać będzie zapewne pieniądze i okręty nad woynę."

„W armii francuzkiey w wschodnich departamentach pod generałem Bernadote był bunt."

„Pod Kadix ukazała się angielska flota z 16 liniowych okrętow i 180 transportowych. Mieszkańcow strwożyło to bardzo, lecz spodziewaią się, iż ich zaraźliwa choroba odstraszy Anglikow. W Kadix znayduie się tylko ieden regiment, ale ten zmnieyszyły bardzo choroby."

z Ulm d. 6. Paździer.

Dziś rano wymaszerowała ostatnia kolumna garnizonu austryackiego. O godzinie 10. wmaszerowało tu 2640 Francuzow. Wszystkie składy żywności przedali Austryacy za 115,000 złotych. Zostało się tu 400 Austryackich chorych. Dziś obiadował Feldmarszałek Petrasch u francuzkiego generała Waltera w Elchingen. Smutny iest widok naszych okolic; około fortecy nie widać żadnego drzewa, także zniknęła owa piękna alea pod strzelnicą, ktorey drzewa 59 lat stały.

z Dwuchmostow d. 8. Paźdz.

Wczoray przybyli tu z Paryża francuzcy inspektorowie pocztow, którzy obieżdżaią trakty prowadzące do Moguncyi. Złe drogi muszą bydź zaraz naprawiane. Pocztmaystrowie, ktorzy od czasu opanowania tego kraiu poprzedali prawie wszystkie swoie konie, muszą teraz każdy z nich mieć po 24 konie dla kuryerow, sztafet i podrożnych. W Luneville iest iuż pełno kupcow, przybędą także do Luneville komedyanci z Peryża.

z Frankfurtu d. 14. Paźdz.

Merkuryusz szwabski donosi, iż niektóre listy zawieraią w sobie wiadomości, że strzelono do pierwszego konsula Buonaparte, że aresztowano sprawcow tego śpisku, między ktorymi znayduią się, Karol Hesse, Rossignol, Felix Lepeletier, i dway generałowie, że zamiarem było Jakubinow zniszczyć rząd teraźnieyszy. Gazeta Sztutgardska wspomina także z listow Strażburgskich, iż Rossignol i wspolnicy iego ranili lekko pierwszego konsula puginałami, i że w Strażburgu dnia 7. mowiono o odkrytym śpisku Jakubinow, i o aresztowaniu naczelnikow. Że zaś gazeta Strażburgska dnia 10. i dzienniki paryskie dnia 8. naymnieyszey o tym nie czynią wzmianki, przeto do-

myślić śię należy, iż gazeta Sztutgardſka oszukaną zoſtała przez fałszywe wieści.

z Sztutgardu d. 16. Paźdz.

Donoszą z Inszpruk, iż ſtrzelcy tyrolscy powrocą do swych domow, lecz na każde zawołanie gotowi będą do oręża aż do podpisania pokoiu. Podług liſtow z Anszpach przechodzić będzie przez to miaſto i przez Bayreuth korpus woyſk pruſkich pod rozkazami generała Rüchel ſkładaiący śię z 4400 kawaleryi 9600 piechoty i 80 armat; ten korpus ma obsadzić kraie Anszpach i Bayreuth i zabeśpieczyć ich neutralność.

z Wiednia d. 8. Paździer.

Nie Hrabia Lehrbach lecz Hrabia Cobenzl mianowany ieſt oſtatecznie miniſtrem zagranicznych intereſſow na mieyscu Barona Thugut, lecz także i Hrabia Lehrbach mianowany ieſt miniſtrem i przeznaczony ieſt znowu zapewne do kongreſſu w Luneville. Baron Thugut utrzymał śię przy departamencie intereſſow włoſkich. Cesarz donioſł o tey odmianie w miniſterium zagranicznych intereſſow tuteyszym zagranicznym posłom, z tym dodaniem, iż na żądanie Barona Thugut uwolnił go od tego urzędu. Także Baron Thugut donioſł z swoiey ſtrony ciału dyplomatycznemu o złożeniu swego urzędu i powierzeniu go przez Cesarza Hrabiemu Cobenzl. Hrabia Cobenzl złożył dziś przed Cesarzem przyśięgę wierności, iako wice kanclerz zadworny i miniſter zagranicznych intereſſow. Jego kantor złączony ieſt z gabinetem taynym Cesarza.

Zapewniaią, iż negocyacye między Hrabim Cobenzl i dawnym poſłem roſſyiſkim, Panem Kalitschef, zakończone zoſtały z ukontentowaniem obydwuch cesarſkich dworow, i Pan Kalitschef, ktory śię teraz ieszcze w Pradze bawi, spodziewany tu ieſt iako poseł roſſyiſki.

Nazywaią tu iako fałszywą wiadomość rozgłoszoną przez niektóre gazety, podług którey trzey Monarchowie mieli ziechać śię z sobą na pewne mieysce na ustną konferencyą.

Podług liſtow z Krakowa na granicach Galicyi zachodniey znayduie śię ieszcze bardzo znaczna armia roſſyiſka. Wielki Xiążę Konstantyn oddaiąc niedawno wizytę w Galicyi zachodniey, był przytomnym pod czas rewii, i komenderował dywizyą tamteyszych woyſk auſtryackich.

Zapewniaią od wczoray, iż Xiążę Karol Auersperg mianowany będzie poſłem nadzwyczaynym do Petersburga, a Hrabia Westphalen zwyczaynym poſłem przy dworze roſſyiſkim.

z Londynu d. 7. Paździer.

Zgromadzenie Obywatelow tuteyszych uchwaliło adres do Króla dopraszaiąc śię o zwołanie parlamentu końcem zaradzenia drogości, uſtanowiło także, aby ten adres podług dawnego prawa miaſta Londynu był podany Królowi na tronie. Od tego prawa odſtąpiono pierwszy raz w roku 1789. przy podaniu Królowi adreſſu powinszowania względem przywrocenia zdrowia królewſkiego, i podawano go od tego czasu tylko pod czas zgromadzenia dworu, a miniſtrowie ogłośili za rzecz niepotrzebną podawać nowe adreſſa z formalnością taką, któraby przydawała prozbie więcey powagi i ważności. Lecz teraz ma znowu to prawo bydź odnowionym. Konsyliarz Curtes oświadczył, iż śię obawia, aby dopominanie śię o przywrocenie tego prawa niedoznało trudności, a konsyliarz Kemble zdawał śię, niepochwalać wcale całego adreſſu, i oświadczył, że przez podnieśienie swey ręki, nie dał żadnego nań głosu. Jeżeliby śię zaś parla-

ment zgromadził, przeto chce, ieżeli będzie potrzeba, bydź przytomnym codzień parlamentowi, i łożyć ostatni szeląg, nawet i życie, aby uczynić koniec tey nędzy. Przekupnik iedwabiu Thorne, rzekł co następuie:

„Zdania względem przyczyn drogości są rozmaite, iedni twierdzą, że woyna tego iest przyczyną, inni zwalaią winę na monopolistow, bogatych młynarzow, dzierżawcow i t. d. inni zaś na niezmierną mnogość assygnatow małych. Parlament musi niezwłocznie roztrząsnąć to, gdyż nędza iest nader wielka, tysiące familiow tego miasta nie wiedzą, co czynić maią z rozpaczy, ponieważ maiąć po 3 do 9 dzieci, nie maią kawałka chleba dla nich. Setne przykłady donoszą o tey nędzy. Między innymi iedna żołnierka w Cambridge, nie znalazłszy żadney pomocy u przełożonych kościoła, a niechcąc widzieć swych dzieci umieraiących z głodu, obwiesiła ie, i sama potym obwiesiła się."

Pan Durant, który po nim zabrał głos, mowił: „Idzie tu o ocalenie tysiącow żebrzących pomocy wdow i sierot, przeto Obywatele Londynu muszą podnieść swoy głos. Ufam, że inne towarzystwa poydą za ich przykładem, a złączony głos ludu angielskiego nie będzie na prożno słuchany. Jest rzeczą niesłychaną, aby po tak żyznych żniwach, drogi chleb ieszcze był droższy. Musi tu zachodzić iakie głowne nieszczęście. Jeżeli tym nieszczęściem są lichwiarze, przeto niech padnie na nich naycięższe przeklęctwo bozkie (głosne poklaski.) Oni są gorszymi nad zboycow, ponieważ zadaią nam powoli śmierć przez zatrzymywanie potrzebney żywności. Przypatrzmy się, iak wiele tysięcy w Szpitalfields umiera z głodu i nędzy. Wystawienie kuchniow Rumforda przeszłey zimy, iest prawda chwalebne, lecz słabą iest pomocą. Sławni autorowie twierdzą, iż moc kraiu zależy od ludności iego. Jeżeliby minister Pitt sprzeciwiał się temu, przeto zapytałbym go, czyli kray wzmocni się przez ludność, gdy lud znayduiący się w nim cierpieć będzie niedostatek żywności." „Przytoczył on, iż trzy miliony morgow roli nieuprawney znayduie się ieszcze w Anglii, i zapewnił, iż ofiarowałby wszystkie swe siły i maiątek na przyśpieszenie uprawy iey." Głośne okrzyki radości zakończyły iego mowę.

Opatrzenie w żywność tak licznych flot, iakich Anglia ieszcze nigdy nie miała, zabiera nader wielkie składy żywności wszelkiego gatunku, co iest głowną przyczyną drogości.

Magazyn bagażow kompanii zachodnioindyiskiey przez cały przeszły tydzień napełniony był ludźmi ciekawymi, zbiegaiącymi się na przypatrzenie się garderobie, i innym kosztownym rzeczom z pałacu Tippo Saiba. Między tymi rzeczami znayduie się także wspomniona dawniey osobliwość mechaniczna, wyobrażaiąca tygrysa pożeraiącego Europeyczyka, znayduią się w nim organy, które ryk Tygrysa, i krzyk żałosny Europeyczyka udawaią. Na sukniach i zawoiach Sułtana są wyszyte napisy z Alkoranu, maczane w źrodle świętym Zum-Zum w Mece.

z Londynu d. 10. Październ.

Wszelka nadzieia zawieszenia broni na morzu i wysłania angielskiego posła do kongressu w Luneville zniknęła. Obydwa rządy nie mogły się porozumieć względem warunkow, ponieważ pierwszy Konsul żądał koniecznie wolnego dowożenia amunicyi i żywności flocie bresteńskiey pod czas zawieszenia broni, na co ministrowie angielscy zezwolić niechcieli. Słychać, iż ministrowie krolewscy podadzą do wiadomości pu-

bliczney całą korrespondencyą prowadzoną w tey mierze z rządem francuzkim.

Do Portsmouth wyszedł rozkaz, aby niezwłocznie ieszcze iednę mocną dywizyą woyska wysłano na morze śrzodziemne. Flota admirała St. Vincent ieszcze dnia 6. rozwinęła żagle, lecz burze nader wielkie zapędzały ią zawsze dotąd do brzegow.

Francuzi opanowali holenderską wyspę Curacao przemocą, ponieważ się obawiali, iak rozumiemy, aby gubernator nie poddał iey Anglikom.

z Sztokholmu d. 7. Październ.

Król Jegomość wydał teraz wyrok względem rozmaitych niespokoynych zdarzeń zaszłych w początku tego roku w niektórych miastach. Blisko 80 osob ukarano częścią rozgami, częścią więzieniem, naczelnikow zaś wskazano na śmierć, lecz karę tę odmienił Król, i kazał ich odesłać do Karslkrony na całe życie, gdzie pracować będą w kuźniach ankrowych.

z Warszawy d. 20. Paźdz.

Dziś ciągniono tu po 147. raz numery trzeciey Krolewsko-Pruskiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są następuiące: 1. 42. 56. 73. 80.

Rozmaite Wiadomości.

Naypoźnieysza nadworna gazeta Petersburgska donosi, iż Imperator Jegomość mianował nowonarodzonego Xiążęcia Meklenburg-Schwerina, swego wnuka, kapitanem w regimencie Leibgwardyi.

Ponieważ paryzki narodowy Instytut chce także mieć własny ubior oznaczaiący iego urząd, przeto znany Mercier żartuie z niego w swoim dzienniku, i mowi co następuie: „Filozof i autor exystuie tylko przez swoie imie, które nad innych go wynosi, i wszędzie znanym czyni. Niech on będzie tak garbatym iak Ezop, tak brzydkim i nieurodnym iak Pope, tak wywiędłym, iak Wolter, nie iest on na świecie żadnym ciałem tylko duchem. Odetniy mu ręce i nogi, dyktować iednak będzie ieszcze dzieło o utraconym raiu, albo o duchu praw. O iak osobliwa iest to myśl, chciec przepisywać, aby duchy w sukniach chodziły."

Podług gazety hamburgskiey Markiz Lucchesini udać się ma wkrotce z konsyliarzem gabinetowym Lombardem, z Berlina do Paryża.

Dzienniki angielskie piszą, iż pod czas niespokoynych zdarzeń wszczętych w Winchester z przyczyny drogości, aresztowano także tamteyszego kata, który lud podburzał i o broń się starał dla niego. Na zapytanie, dla czego to czyni, odpowiedział: „W tym czasie tak mało iest złoczyńcow, iż nie mam z czego żyć, i ieżeliby tak corok było, musiałbym poyść żebrać, zamiast żyć z mego powołania." Nakoniec dodał ieszcze, iż chociażby tylko połowa zbuntowanego pospolstwa powieszoną została, przeto nietylko szczęście iego własne powiększyłoby się, lecz zostałoby się ieszcze raz tyle żywności dla pozostałych ludzi.

Gazeta Strażburgska donosi, iż Cesarz niemiecki uda się w krotce do Budy, będzie przytomnym na seymie tamteyszym, i odwiedzi potym armią włoską.

Obwieszczenie. Na powtorne dopraszanie się rożnych fabryk sukiennych Południowo-Pruskich postanowił dwor exystuiącą dotąd wolność od opłaty cła wychodowego od sukien w nowych prowincyach fabrykowanych do Moskwy i Austryi wyprowadzonych, teraz rozciągnąć na wszystkie przesyłania za granice tego towaru bez rożnicy; zaleciło się więc komorom celnym Południowo-Pruskim, do ktorych to należy, żeby

z suknami na iarmarki do Lipſka, Naumburgu, Brunświku, Frankfurtu nad Menem, a w ogulności za granice wysyłać mianemi w nowych prowincyach fabrykowanemi, kiedy doſtatecznie dowiedzione będzie, iż w nowych prowincyach robione są, w tym samym sposobie sobie poſtępowano iak ſię dotąd z takowymi transportami do Moſkiewſkich i Auſtryackich Państw idącymi obchodzono; poſtanowiono też, żeby na takowe sukna tym sposobem wyprowadzać miane wydawane były kartki od urzędow celnych na wychodzie leżących, w ktorych wielość sztuk i łokci dokładnie wyrażona bydź powinna, z obowiązawszy tego, ktory to sukno przesyła, żeby kartkę do wyprowadzenia tego towaru za granicę daną przez oſtatni na granicy w kraiu ieszcze leżący urząd celny zaatteſtowany temu urzędowi, od ktorego tę kartkę wziął w czaſie w tey samey kartce przepisanym bydź maiącym oddał, w przeciwnym razie zaś ma bydź zapłacone cło od tego towaru w tym samym sposobie, iak gdyby do naszych dawnych prowincyow wprowadzony był. Podaie ſię to więc publiczności niniejszym obwieszczeniem do wiadomości i przyzwoitego obserwowania. Dan w Poznaniu dnia 4. Października roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Ponieważ poſtanowiono direkte od dworu, iż poty, poki wyprowadzanie wełny z Pruſſ-Południowych i Nowo-Wschodnich za granice zakazane będzie, ktore teraz ieszcze do oſtatniego Maia 1801 roku zakazane ieſt, wprowadzanie wełny z Pruſſ-Wschodnich i Zachodnich do Pruſſ-Południowych i Nowo-Wschodnich dla fabryk wełnianych tam będących za opłatą cła wchodowego podług taryfſy pozwolone bydź ma, przeto uwiadomia ſię o tem publiczność niniejszym obwieszczeniem. Dan w Poznaniu dnia 4. Października roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Citatio edictalis. Z ſtrony Jego Krolewſkiey Mości zgromadzenia pupillarnego w Kaliszu, małoletniemu Wawrzyńcowi Bartłomieiowi Krąkowſkiemu synowi i iuż od dawnych lat zmarłego w Kobyłczycach pod Częſtochową mieszkaiącego Kaźmierza Krąkowſkiego, a wnukowi iuż także zmarłego Staniſława Krąkowſkiego w Galonku w powiecie Radomſkim, tak iemu samemu iako każdemu ktoby o nim wiedział niniejszym obwieszczeniem zaleca ſię, aby o mieyscu znaydowania ſię iego, albo pomienionemu zgromadzeniu, lub też dla niego przeznaczonemu opiekunowi Ignacemu Krąkowſkiemu do Zaleſiczek doniesienie uczynione było. Dan w Kaliszu na zgromadzeniu pupillarnym dnia 29. Auguſti roku 1800.

Do sprzedania. Ponieważ wierzyciele sekretarza Jantke na odſtąpienie dobr do maſſy konkursowey Jantkowſkiey należących, tu na Grobli pod Nrem 501 będących, na summę 2722 tal. 19 dobr. gr. 8 fen. otaxowanych, za podaną na oſtatnim terminie licitacyinym summę 702 tal. naywięcey daiącemu nie zezwolili, przeto nowy termin do licitacyi ieſt na dzień 20. Lutego 1801 roku przed południem o godzinie 9. na ratuszu tuteyszym w sądowey izbie przed JP. Aſſeſſorem Ruediger wyznaczony, na ktory wszyſtkich maiących ochotę też dobra kupić pozywaią ſię. W Poznaniu dnia 4. Października roku 1800.

Sąd mieyſki Poznańſki.

Liſt gończy. Oſkarzony dla wiele zbrodni i kradzieży uwięziony żyd Salamon albo Scholem Hirsch, czterdzieści lat ſtary, z Naczilſki rodem, wzroſtu ſłusznego, pociągłey cokolwiek ospowatey brunatney twarzy, włosow nie wiązanych kędzierzawych, oczow niebieſkich, uciekł w przeszłey nocy o godzinie 12. z tuteyszego więzienia budynku zakonic, będąc w łańcuch okuty do ściany, na krzyż ręce maiący, co prawie niepodobno złamał wszyſtkie na sobie maiące żelaza na kawałki, mur przebił gdzie ſiedział i spuścił ſię potym oknem, tak że warta niespoſtrzegła. Tenże zbrodniarz uszedłszy miał na sobie suknie żołtawoczerwone iak aresztańci miewaią, nie maiąc ani kapelusza ani botow na nogach tylko ponczochy. Ponieważ na schwytaniu teyże osoby złośliwey wiele zależy, zatym upraszaią ſię wszyſtkie woyſkowe i cywilne zwierzchności, ażeby tego uszłego ſkoro doſtrzeżonym zoſtanie zaaresztowały, i za powroceniem kosztow do tuteyszego inkwizytoryatu odeſłały. W Poznaniu dnia 16. Października roku 1800.

JK. Mci Połud. Pruſki Inkwizitoryat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.